



## Paweł Malinowski – radny Gminy Dobra

Mierzyn, dn. 11.03.2020 r.



**Wójt Gminy Dobra**

**Pani Teresa Dera**

**Interpelacja**

*Am.*

Sygn. 2/2020

*Dotyczy: podjęcia działań wobec radcy prawnego Małgorzaty Jurgiel mających na celu zapobiegnięcie naruszania etyki zawodowej oraz dobrych obyczajów w przyszłości podczas sesji Rady Gminy Dobra*

Szanowna Pani Wójt,

w związku z postanowieniem Rzecznika Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Szczecinie z dnia 14 stycznia 2020 roku (sygn. akt RD 85/2019/BB) roku oraz postanowieniem Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Szczecinie z dnia 26 lutego 2020 roku (sygn. Akt O/OSD/3/2020) zwracam się z uprzejmą prośbą do Pani Wójt o podjęcia działań mających na celu zapobiegnięcie naruszania etyki zawodowej oraz dobrych obyczajów przez radcę prawnego Małgorzatę Jurgiel w przyszłości podczas sesji Rady Gminy Dobra. Wspomniany radca prawny wykonuje obsługę prawną Gminy Dobra na podstawie umowy zawartej z naszą gminą. Bardzo zależy mi na tym, aby poziom debaty podczas sesji był prowadzony w atmosferze wzajemnego szacunku i kultury osobistej bez względu na to czy radca prawny odnosi się do Pani Wójt, radnych z komitetu Pani Wójt czy też do radnych opozycyjnych.

Okręgowy Sąd Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych w Szczecinie w cytowanym postanowieniu orzekł, że „Rzecznik Dyscyplinarny słusznie uznał, iż postępowanie radcy prawnej Małgorzaty Jurgiel, wypełniło znamiona przewinienia dyscyplinarnego (...), albowiem swoimi wypowiedziami podczas IX sesji Rady Gminy Dobra, radca prawny naruszyła zasady etyki zawodowej i dobre obyczaje, przekroczyła granice wolności słowa, nie zachowała umiaru i taktu ani powściągliwości w okazywaniu osobistego stosunku do uczestnika postępowania, jej zachowanie naruszyło powagę organu, przed którym występowała oraz godność osoby uczestniczącej w postępowaniu, a także naruszyła ona zakaz publicznego okazywania swojego osobistego stosunku do osób których dotyczyły wykonywane przez nią czynności zawodowe”.

Okręgowy Sąd Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych w Szczecinie utrzymał w mocy postanowienie Rzecznika Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Szczecinie o



## Paweł Malinowski – radny Gminy Dobra

---

odmowie wszczęcia dochodzenia ponieważ uznał, że w świetle okoliczności sprawy udzielenie ostrzeżenia dziekańskiego będzie wystarczającym środkiem dyscyplinującym radcę prawnego, bez potrzeby wymierzania mu kary dyscyplinarnej.

W swoim postanowieniu Okręgowy Sąd Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych w Szczecinie napisał także o publicznym charakterze sporu więc błędne były twierdzenia radnych z Komitetu Wyborczego Wyborców Teresy Dery, prezentowane podczas ostatniej sesji Rady Gminy, że jest to sprawa prywatna przez co odbierając mi głos skutecznie uniemożliwiono mi przedstawienie postanowienia Rzecznika Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Szczecinie na wspomnianej sesji.

W cytowanym postanowieniu Rzecznik Dyscyplinarny podkreślił merytoryczną i właściwą postawę moją oraz radnych opozycyjnych pisząc: „Skarżący nie zaatakował bowiem M. Jurgiel, lecz merytorycznie, choć krytycznie, wypowiedział się w sprawie petycji złożonej przez mieszkańców, co do której negatywną opinię pod względem formalno – prawnym wydała M. Jurgiel. Podkreślenia wymaga, że powyższa wypowiedź Skarżącego nie była agresywna ani napastliwa i absolutnie mieściła się w przyjętych kanonach wystąpienia publicznego. Z całą pewnością Skarżący w żaden sposób nie obraził w swoim wystąpieniu M. Jurgiel”. Jednocześnie dodał, że wypowiedź Pani Jurgiel „z całą pewnością nie nosiła cech profesjonalizmu, a bronić etosu zawodu radcy prawnego nie było potrzeby, gdyż nikt tego etosu nie atakował”.

Do interpelacji załączam postanowienie Rzecznika Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Szczecinie z dnia 14 stycznia 2020 roku (sygn. akt RD 85/2019/BB) roku oraz postanowieniem Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Szczecinie z dnia 26 lutego 2020 roku (sygn. Akt O/OSD/3/2020), aby Pani Wójt mogła w sposób obiektywny zapoznać się z obydwojma postanowieniami.

Wobec powyższego zwracam się z uprzejmą prośbą do Pani Wójt o podjęcie działań mających na celu zapobiegnięcie naruszania etyki zawodowej oraz dobrych obyczajów przez radcę prawnego Małgorzatę Jurgiel w przyszłości podczas sesji Rady Gminy Dobra. Podkreślę raz jeszcze, że bardzo zależy mi na tym, aby poziom debaty podczas sesji był prowadzony w atmosferze wzajemnego szacunku i kultury osobistej bez względu na to czy radca prawny odnosi się do Pani Wójt, radnych z komitetu Pani Wójt czy też do radnych opozycyjnych.

Z poważaniem



Sygn. akt O/OSD/ 3/2020

**POSTANOWIENIE**  
**Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego**  
**Okręgowej Izby Radców Prawnych w Szczecinie**  
**z dnia 26 lutego 2020 roku**

Okręgowy Sąd Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych w Szczecinie  
w składzie:

Ewa Krzysztoporska – przewodnicząca OSD;

Andrzej Oryl – sędzia OSD sprawozdawca;

Anna Malek - sędzia OSD

Karolina Kosicka – protokolant

Bez udziału Rzecznika Dyscyplinarnego Błażeja Baumgarta,

po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu 26 lutego 2020 r. zażalenia z dnia 22 stycznia 2020r.  
Skarżącego – Pawła Malinowskiego na postanowienie Rzecznika Dyscyplinarnego Okręgowej  
Izby Radców Prawnych w Szczecinie z dnia 14 stycznia 2020 r., sygn. akt: R.D. 85/2019/BB o  
odmowie wszczęcia dochodzenia,

na podstawie art. 329 § 1 kodeksu postępowania karnego w zw. z art. 74<sup>1</sup> ustawy o radcach  
prawnych

**postanawia:**

1. utrzymać w mocy postanowienie Rzecznika Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców  
Prawnych w Szczecinie z dnia 14 stycznia 2020 r., sygn. akt: R.D. 85/2019/BB o odmowie  
wszczęcia dochodzenia,
2. kosztami postępowania obciążyć Okręgową Izbę Radców Prawnych w Szczecinie.



**Za zgodność  
z oryginałem**

**SEKRETARZ**  
Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego  
OI RP w Szczecinie  
*Maria Gondek*

### Uzasadnienie

Dnia 28 listopada 2019 r. do Okręgowej Izby Radców Prawnych w Szczecinie, wpłynęła skarga Pana Pawła Malinowskiego na postępowanie radcy prawnej Małgorzaty Jurgiel, w której Skarżący poinformował, iż radca prawna Małgorzata Jurgiel w dniu 24 października 2019 r., podczas IX sesji Rady Gminy Dobra, publicznie obraziła go poprzez stwierdzenie, że „nie dorasta jej do pięt” oraz innymi słowami, które miały na celu poniżenie go w opinii publicznej i zdyskredytowanie jako radnego Gminy Dobra. Dodatkowo Skarżący zarzucił radcy prawnej Małgorzacie Jurgiel okazywanie niechęci wobec części radnych Gminy Dobra przy jednoczesnym okazywaniu znacznej przychylności swojemu pracodawcy w interpretowaniu przepisów prawa administracyjnego, dotyczących działania i spraw rozpatrywanych przez Komisję Skarg i Wniosków Rady Gminy Dobra na korzyść Wójta Gminy Dobra oraz wielokrotne konstruowanie wypowiedzi dotyczących stosowania prawa w sposób uniemożliwiający radnym Gminy Dobra prawidłowe sprawowanie mandatu.

*Dowód: - skarga z dnia 27 listopada 2019 r. wraz z załącznikiem (k. 2-4).*

Po przeprowadzeniu czynności sprawdzających Rzecznik Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych w Szczecinie postanowieniem z dnia 14 stycznia 2020 odmówił wszczęcia dochodzenia w sprawie. Odnośnie twierdzeń wygłaszanych przez radcę prawną Małgorzatę Jurgiel podczas IX sesji Rady Gminy Dobra, Rzecznik Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych w Szczecinie uznał, że w świetle okoliczności sprawy wystarczającym środkiem dyscyplinującym radcę prawnego będzie udzielenie ostrzeżenia dziekańskiego. Odnośnie zaś rzekomego faworyzowania części radnych Gminy Dobra kosztem innych i uniemożliwiania im prawidłowego sprawowania mandatu, Rzecznik Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych w Szczecinie stwierdził, że brak jest danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie popełnienia wspomnianych czynów.

Ze wspomnianym postanowieniem nie zgodził się Pan Paweł Malinowski, który dnia 22 stycznia 2020 r. odwołał się od postanowienia Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego przy OIRP w Szczecinie, zarzucając, błędne uznanie, iż przewinienie radcy prawnej Małgorzaty Jurgiel miało charakter mniejszej wagi, a także błędną ocenę, że ostrzeżenie dziekańskie będzie wystarczająco dotkliwy środkiem dla radcy prawnej M. Jurgiel i zapobiegnie dokonaniu przez nią podobnych czynów w przyszłości.

W piśmie doręczonym Sądowi w dniu 26 lutego 2020 r., radca prawny Małgorzata Jurgiel mimo niezgadzania się z częścią ustaleń poczynionych przez Rzecznika Dyscyplinarnego Okręgowy Sąd Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych w Szczecinie (przede wszystkim wskazując na natężenie ataków na swoją osobę) wniosła o oddalenie zażalenia.

Rozpoznając odwołanie od postanowienia Rzecznika Dyscyplinarnego Okręgowy Sąd Dyscyplinarny Okręgowy Izby Radców Prawnych w Szczecinie stwierdził, co następuje:

**odwołanie skarżącego, nie zasługuje na uwzględnienie a skarżone postanowienie winno pozostać w mocy.**

Po pierwsze, Sąd Dyscyplinarny zgadza się z oceną Rzecznika Dyscyplinarnego Okręgowy Sąd Dyscyplinarny Okręgowy Izby Radców Prawnych w Szczecinie co do braku danych dostatecznie



uzasadniających podejrzenie popełnienia czynów w postaci nadużywania przez radcę prawną M. Jurgiel swoich bliskich stosunków z Wójtem Gminy Dobra, okazywania niechęci wobec części radnych Gminy Dobra przy jednoczesnym okazywaniu znacznej przychylności swojemu pracodawcy w interpretowaniu przepisów prawa administracyjnego, dotyczących działania i spraw rozpatrywanych przez Komisję Skarg i Wniosków Rady Gminy Dobra na korzyść Wójta Gminy Dobra, a także wielokrotnego konstruowania wypowiedzi dotyczących stosowania prawa w sposób uniemożliwiający radnym Gminy Dobra prawidłowe sprawowanie mandatu.

W świetle powyższego, w myśl art. 74<sup>1</sup> pkt. 1 ustawy z dnia 06 lipca 1982 r. o radcach prawnych [dalej: **Urp**], zgodnie z którym: w sprawach nieuregulowanych w ustawie do postępowania dyscyplinarnego stosuje się odpowiednio przepisy: Kodeksu postępowania karnego [dalej: **Kpk**], w związku z art. 17 § 1 pkt 1 Kpk stanowiącym, iż: nie wszczyna się postępowania, a wszczęte umarza, gdy: czynu nie popełniono albo brak jest danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie jego popełnienia, postanowienie Rzecznika Dyscyplinarnego o odmowie wszczęcia postępowania we wskazanym powyżej zakresie uznać należy za prawidłowe.

Odnosnie wypowiedzi radcy prawnej Małgorzaty Jurgiel podczas IX sesji Rady Gminy Dobra, stwierdzić należy, że wobec przedstawionych dowodów – protokołów i nagrań z obrad- nie ulega wątpliwości, iż w dniu 24 października 2019 r., skierowała ona do radnego Rady Gminy Dobra Pawła Malinowskiego słowa: „*Bo proszę Pana nie dorasta mi Pan do pięt, jeżeli chodzi o wiedzę*” oraz „*Nie jest Pan dla mnie partnerem do rozmowy*”, a pod adresem nieokreślonej grupy radnych Rady Gminy Dobra stwierdziła: „*A natomiast jeżeli chodzi o organy, to przypominam Państwu, że jesteście radnymi już rok czasu i moglibyście się już nauczyć, że jeżeli chodzi o samorząd gminny, to są dwa organy: Rada Gminy i Wójt. Więcej nie ma organów. Komisja Rady Gminy nie jest organem. I trzeba się nauczyć i sobie zapamiętać*”. Kwestią zasadniczą jest ocena wypowiedzianych słów, a w przypadku uznania ich za naruszające normy etyczne lub prawne decyzja co należy uczynić, aby podobne zachowania nie były ponownie udziałem radcy prawnego, którego dotyczy postępowanie.

*Dowód: protokół z IX sesji Rady Gminy Dobra z dnia 24.10.2019 r. oraz nagranie wspomnianej sesji dostępne pod adresem <http://dobraszczecinska.tv-polska.eu/film/477145-ix-sesja-rady-gminy-dobra>.*

Zgodnie z art. 66 ust. 1 Urp Jeżeli przewinienie dyscyplinarne jest mniejszej wagi albo w świetle okoliczności sprawy będzie to wystarczającym środkiem dyscyplinującym radcę prawnego lub aplikanta radcowskiego bez potrzeby wymierzenia kary dyscyplinarnej, dziekan rady okręgowej izby radców prawnych, na wniosek rzecznika dyscyplinarnego, może poprzestać na udzieleniu ostrzeżenia radcy prawnemu lub aplikantowi radcowskiemu. Rzecznik Dyscyplinarny może wystąpić z wnioskiem po uprawomocnieniu się postanowienia o odmowie wszczęcia postępowania dyscyplinarnego albo o umorzeniu tego postępowania.

Zgodnie z kolei z art. 17 § 1 pkt 11 Kpk nie wszczyna się postępowania, a wszczęte umarza, gdy zachodzi inna okoliczność wyłączająca ściganie, niż wymieniona w tym przepisie.

Rzecznik Dyscyplinarny słusznie uznał, iż postępowanie radcy prawnej Małgorzaty Jurgiel, wypełniło znamiona przewinienia dyscyplinarnego z art. 64 ust. 1 w związku z art. 3 ust. 2 i art. 11 ust. 1 Urp w związku z art. 6, art. 12 ust. 3, art. 38 ust. 1 i ust. 5, art. 48 oraz art. 49 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego, albowiem swoimi wypowiedziami podczas IX sesji Rady Gminy Dobra, radca prawny naruszyła zasady etyki zawodowej i dobre obyczaje, przekroczyła granice wolności słowa, nie zachowała umiaru i taktu ani powściągliwości w okazywaniu osobistego stosunku do uczestnika postępowania, jej zachowanie naruszyło powagę organu, przed którym występowała oraz godność osoby uczestniczącej w postępowaniu, a także naruszyła ona zakaz publicznego



okazywania swojego osobistego stosunku do osób, których dotyczyły wykonywane przez nią czynności zawodowe. Decydując o konsekwencjach wspomnianego zachowania Rzecznik Dyscyplinarny słusznie zwrócił jednak uwagę na okoliczności dotyczące sprawy:

- i) wypowiedzi radcy prawnej Małgorzaty Jurgiel, nie przekroczyły w sposób rażący przyjętych norm zachowania - w szczególności nie zawierały one słów powszechnie uznanych za obelżywe, czy wulgarne;
- ii) były przynajmniej częściowo powodowane krytyką świadczoną przez nią pomocy prawnej i jej jakości;
- iii) z akt osobowych Małgorzaty Jurgiel znajdujących się w OIRP w Szczecinie wynika, że nie była dotychczas karana dyscyplinarnie oraz nie zostało jej do tej pory udzielone ostrzeżenie dziekańskie.

Wszystko to powoduje, iż Sąd Dyscyplinarny podziela pogląd Rzecznika Dyscyplinarnego, iż w przedmiotowej sprawie zaistniała sytuacja, w której doszło do popełnienia przewinienia dyscyplinarnego, jednak w świetle okoliczności sprawy udzielenie ostrzeżenia dziekańskiego będzie wystarczającym środkiem dyscyplinującym radcę prawnego, bez potrzeby wymierzenia mu kary dyscyplinarnej. Powyższej oceny nie są w stanie zmienić argumenty podkreślające publiczny charakter sporu, który zaistniał pomiędzy Pokrzywdzonym a radcą prawnym oraz fakt sprawowania przez niego funkcji radnego. Po pierwsze, będąc osobą publiczną i politykiem - radnym Gminy Dobra - musi on liczyć się z tym, iż oceny dotyczące jego osoby oraz krytyka jego zachowań również będzie miała charakter publiczny. Po wtóre, radca prawny nie zabiegała o dodatkowe rozpowszechnienie wypowiedzianych przez nią tez i ocen. Po trzecie, chociaż słowa radcy prawnej Małgorzaty Jurgiel niewątpliwie nie spełniają standardów wymaganych od radców prawnych, to jednak obiektywnie nie przekroczyły one w sposób rażący przyjętych norm zachowania. Po czwarte słowa Małgorzaty Jurgiel nie dotyczyły cech osobistych skarżącego i pozostałych bliżej nieokreślonych radnych ale ich wiedzy i kompetencji w zakresie prawa - a zatem przynależnych do nabywalnych, podlegających ocenie i w pewnym zakresie wymaganych od radnych.

W tym stanie rzeczy decyzja o odmowie wszczęcia dochodzenia i skierowaniu wniosku o udzielenie radcy prawnej Małgorzacie Jurgiel ostrzeżenia dziekańskiego jest jak najbardziej słuszna, zaś podnoszone w odwołaniu zarzuty okazały się być bezpodstawne.

Biorąc pod uwagę rozstrzygnięcie, Sąd Dyscyplinarny orzekając o kosztach postępowania dyscyplinarnego działał na podstawie art. 70<sup>6</sup> ust. 2 Urp.

Mając na uwadze powyższe należało orzec jak na wstępie.

Niniejsze postanowienie jest ostateczne i nie przysługuje od niego środek odwoławczy.



Za zgodność  
z oryginałem

Na oryginale  
właściwe podpisy

SEKRETARZ  
Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego  
OIRP w Szczecinie  
*Gendek*  
Marta Gendek

Szczecin, dnia 14.01.2020 r.

sygn. akt RD 85/2019/BB

**Postanowienie Rzecznika Dyscyplinarnego  
Okręgowej Izby Radców Prawnych w Szczecinie  
o odmowie wszczęcia dochodzenia**

Radca prawny Błażej Baumgart – Rzecznik Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych w Szczecinie, po przeprowadzeniu czynności sprawdzających w trybie art. 307 ustawy z dnia 06.06.1997 r. Kodeks postępowania karnego (Dz. U. z 2018 r. poz. 1987 ze zm.; dalej: „kpk”) w związku z art. 74<sup>1</sup> pkt 1 ustawy z dnia 06.07.1982 r. o radcach prawnych (Dz. U. z 2018 r. poz. 2115 ze zm.; dalej także jako „urp”), w sprawie wywołanej skargą Pawła Malinowskiego na postępowanie radcy prawnego Małgorzaty Jurgiel, działając na podstawie art. 305 § 1 w związku z art. 325a § 2 oraz art. 17 § 1 pkt 1 i pkt 11 kpk w związku z art. 74<sup>1</sup> pkt 1 oraz art. 66 ust. 1 urp

**postanowił odmówić wszczęcia dochodzenia w sprawie**

- I. mającego miejsce w nieustalonym miejscu i czasie, nadużywania przez radcę prawnego swoich bliskich stosunków z Wójtem Gminy Dobra, okazywania niechęci wobec części radnych Gminy Dobra przy jednoczesnym okazywaniu znacznej przychylności swojemu pracodawcy w interpretowaniu przepisów prawa administracyjnego, dotyczących działania i spraw rozpatrywanych przez Komisję Skarg i Wniosków Rady Gminy Dobra na korzyść Wójta Gminy Dobra, a także wielokrotnego konstruowania wypowiedzi dotyczących stosowania prawa w sposób uniemożliwiający radnym Gminy Dobra prawidłowe sprawowanie mandatu, to jest o czynny z art. 64 ust. 1 w związku z art. 3 ust. 2 ustawy o radcach prawnych w związku z art. 6, art. 7 ust. 2, art. 11 ust. 1, art. 12 ust. 1 i ust. 3 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego, stanowiącego załącznik do uchwały nr 3/2014 Nadzwyczajnego Krajowego Zjazdu Radców Prawnych z dnia 22.11.2014 r. w sprawie Kodeksu Etyki Radcy Prawnego - wobec stwierdzenia, że brak jest danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie popełnienia czynów;

- II. mającego miejsce w dniu 24.10.2019 r., w Dobrej, wypowiedzenia publicznie przez radcę prawnego, podczas IX sesji Rady Gminy Dobra, pod adresem radnego Rady Gminy Dobra Pawła Malinowskiego słów: *„Bo proszę Pana nie dorasta mi Pan do pięt, jeżeli chodzi o wiedzę”* oraz *„Nie jest Pan dla mnie partnerem do rozmowy”*, a pod adresem nieokreślonej grupy radnych Rady Gminy Dobra słów: *„A natomiast jeżeli chodzi o organy, to przypominam Państwu, że jesteście radnymi już rok czasu i moglibyście się już nauczyć, że jeżeli chodzi o samorząd gminny, to są dwa organy: Rada Gminy i Wójt. Więcej nie ma organów. Komisja Rady Gminy nie jest organem. I trzeba się nauczyć i sobie zapamiętać”*, to jest o czyn z art. 64 ust. 1 w związku z art. 3 ust. 2 i art. 11 ust. 1 ustawy o radcach prawnych w związku z art. 6, art. 12 ust. 3, art. 38 ust. 1 i ust. 5, art. 48 oraz art. 49 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego, stanowiącego załącznik do uchwały nr 3/2014 Nadzwyczajnego Krajowego Zjazdu Radców Prawnych z dnia 22.11.2014 r. w sprawie Kodeksu Etyki Radcy Prawnego - wobec stwierdzenia, że w świetle okoliczności sprawy wystarczającym środkiem dyscyplinującym radcę prawnego bez potrzeby wymierzenia kary dyscyplinarnej będzie udzielenie ostrzeżenia dziekańskiego, na zasadzie art. 66 ust. 1 ustawy o radcach prawnych;
- III. po uprawomocnieniu się postanowienia o odmowie wszczęcia dochodzenia skierować do Dziekana Rady Okręgowej Izby Radców Prawnych w Szczecinie wnioski o udzielenie radcy prawnemu Małgorzacie Jurgiel ostrzeżenia dziekańskiego w trybie art. 66 ust. 1 ustawy o radcach prawnych, za czyn opisany w pkt II.

#### U z a s a d n i e

Dnia 28.11.2019 r. do Okręgowej Izby Radców Prawnych (dalej: „OIRP”) w Szczecinie, wpłynęła skarga Pawła Malinowskiego (dalej: „Skarżący”) na postępowanie radcy prawnego Małgorzaty Jurgiel. Skarżący podał, że M. Jurgiel w dniu 24.10.2019 r., podczas IX sesji Rady Gminy Dobra, publicznie obraziła go poprzez stwierdzenie, że *„nie dorasta jej do pięt”* oraz innymi słowami, które miały na celu poniżyć go w opinii publicznej i zdyskredytować jako radnego Gminy Dobra. W odpowiedzi na retorykę Skarżącego M. Jurgiel obraziła go publicznie, gdyż sesja jest transmitowana on-line i jej zapis jest udostępniony, w obecności licznego grona mieszkańców gminy, urzędników i radnych, a jej wypowiedź miała ton poniżający, ośmieszający i niegodny radcy prawnego. Ponadto Skarżący wskazał, że M. Jurgiel wielokrotnie nadużywała swoich bliskich stosunków z Wójtem Gminy, wprost okazując niechęć do części radnych, jednocześnie okazując znaczną przychylność swojemu pracodawcy/zleceniodawcy w interpretowaniu zapisów prawa administracyjnego dotyczących działania i spraw rozpatrywanych przez Komisję Skarg i Wniosków na korzyść wójta, pomimo iż umowa zawarta z Urzędem Gminy Dobra do takiego działa-



nia nie obliuguje. Skarżący podniósł także, że wypowiedzi M. Jurgiel dotyczące stosowania prawa są konstruowane wielokrotnie w sposób uniemożliwiający jemu oraz innym radnym prawidłowe sprawowanie mandatu. Do skargi dołączono stronę nr 56 protokołu z sesji Rady Gminy Dobra, zawierającą wypowiedź M. Jurgiel.

*Dowód: - skarga z dnia 27.11.2019 r. wraz z załącznikami (k. 2-4).*

W toku czynności sprawdzających, podjętych na podstawie art. 307 kpk w zw. z art. 74<sup>1</sup> pkt 1 urp, radca prawny Małgorzata Jurgiel złożyła pisemne wyjaśnienia, w których podniosła, że od kilkunastu lat prowadzi obsługę prawną Gminy Dobra, a jej obowiązki polegają na obsłudze Rady Gminy, co stanowi ogromne wyzwanie, gdyż szczególnie podczas trwania sesji przez kilka godzin wymagana jest duża koncentracja. W listopadzie 2018 r. kadencję rozpoczęli nowi radni, w tym radni opozycyjni wobec Wójta Gminy, którzy już od pierwszego posiedzenia atakują M. Jurgiel słownie oraz podważają treść jej opinii prawnych. Radca prawny wskazała, że wie, iż radni mają prawo zgłaszania poprawek, interpelacji i zapytań, ale nierzadko czynią z niego użytek niezgodny z celem, dla którego je ustanowiono. Ma to charakter nagminny, uwagi sprawiają wrażenie nieprzemyślanych i wypowiedzianych bez zastanowienia, będących przejawem niezadowolenia i politycznych uprzedzeń. Na sesjach radni wyrażają się w sposób bardzo emocjonalny, nie kryjąc swoich sympatii i antypatii. Jedną z takich sytuacji miała miejsce na sesji w dniu 24.10.2019 r., podczas której M. Jurgiel była kilkakrotnie obrażana jako radca prawny. Radni opozycyjni kwestionowali jej kompetencje i wiedzę oraz wyrażali się bardzo negatywnie i obraźliwie co do sformułowanych opinii prawnych, a wiele z tych komentarzy nie znajdowało odzwierciedlenia w argumentacji. W szczególności M. Jurgiel została zaatakowana przez Skarżącego, który nie akceptował jej uwag zawartych w opinii prawnej dotyczącej petycji złożonej m.in. przez ww. radnego. W dalszej części wyjaśnień M. Jurgiel przyznała, że jej wypowiedź „*nie dorasta mi Pan do pięt, jeżeli chodzi o wiedzę*” była nie na miejscu, jednak nie była ona skierowana personalnie do P. Malinowskiego, lecz stanowiła odpowiedź na atak radnego. Należy ją oceniać w kontekście całej sytuacji, a nie jako pojedyncze zdanie poza kontekstem. Wypowiedź ta była reakcją na kwestionowanie przez Skarżącego kompetencji i wiedzy M. Jurgiel i wskazywała, w sposób nieco zbyt kolokwialny, brak znajomości przez radnego przepisów ustaw, a w szczególności ustawy o samorządzie gminnym i ustawy o petycjach. M. Jurgiel oświadczyła, że jej emocjonalna wypowiedź nie miała tonu, który mógłby ośmieszyć lub poniżyć Skarżącego. Odniosła się ona do wypowiedzi Skarżącego wskazując, że ma większą niż on wiedzę prawniczą i jeżeli przedkłada podpisaną opinię prawną, to jest pewna jej treści i wniosków. M. Jurgiel podała, że wypowiadała się w sposób stanowczy, aczkolwiek bardzo spokojny i profesjonalny, broniąc etosu zawodu radcy prawnego. Wyjaśniła, że nigdy nie dyskredytowała Skarżącego publicznie jako radnego, gdyż jako radca

prawny nigdy nie odnosi się personalnie do radnych, lecz wyraża swoje opinie na temat dokumentów przedkładanych m.in. przez Skarżącego, które najczęściej nie są przez nią uzgadniane pod względem formalno-prawnym, gdyż zawierają szereg błędów zarówno formalnych, jak i prawnych. Radca prawny odwołała się także do nagrania z IX sesji Rady Gminy Dobra, w którym - w 3 godzinie i 41 minucie - Przewodniczący poucza radnych i nawołuje do szacunku dla M. Jurgiel jako radcy prawnego. Było to wynikiem nieprzyzwoitego zachowania radnych i miało miejsce bezpośrednio po wypowiedzi Skarżącego. Zachowanie radnych było na tyle naganne, że wymagało interwencji Przewodniczącego. Nagranie świadczy o tym, że Skarżący czuł się bezkarnie, kierując na forum do radcy prawnego krytyczne uwagi bez konkretnego uzasadnienia. M. Jurgiel oświadczyła nadto, że jej wypowiedź miała na celu wypełnienie ustawowych obowiązków, a ona działała w celu ochrony prawa i chcąc zapewnić jego poszanowanie. W ocenie M. Jurgiel, żadna sytuacja nie uprawnia Skarżącego i innych osób do wypowiedzi obrażających ją jako człowieka i prawnika. Wskazała, że po jej wystąpieniu jeden z radnych powiedział, że *„jest to chamstwo i nikt z nas radnych nie czuje się winny obrażaniu Pani”*. M. Jurgiel oświadczyła także, że nie zaprzecza, iż utrzymuje bliskie stosunki z Wójtem Gminy Dobra. Nigdy nie okazywała też niechęci do części radnych. Jej opinie są bezstronne, a ich treść wynika z przepisów oraz z długoletniego doświadczenia w pracy w samorządzie. Nigdy nie uniemożliwiła Skarżącemu lub innym radnym prawidłowego sprawowania mandatu i nie wie, jak mogłaby to uczynić. Do wyjaśnień pisemnych radca prawny dołączyła kopię umowy nr 1/2017 z dnia 08.02.2017 r. zawartej pomiędzy nią a Gminą Dobra, dotyczącej wykonywania obsługi prawnej.

*Dowód: - wyjaśnienia M. Jurgiel z dnia 16.12.2019 r. wraz z załącznikiem (k. 9-12v.).*

W ramach postępowania sprawdzającego Rzecznik Dyscyplinarny wezwał Skarżącego do uzupełnienia skargi, w terminie 14 dni, poprzez udzielenie bardziej szczegółowych danych o postępowaniu M. Jurgiel polegającym na tym, że ww. *„wielokrotnie nadużywała swoich bliskich stosunków z Wójtem Gminy, wprost okazując niechęć do części radnych jednocześnie okazując znaczną przychyłność swojemu pracodawcy/ zleceńodawcy w interpretowaniu zapisów prawa administracyjnego dotyczących działania i spraw rozpatrywanych przez Komisję Skarg i Wniosków na korzyść wójta gminy, pomimo iż umowa zawarta z Urzędem Gminy Dobra do takiego działania nie obliguje”*, a także, że *„wypowiedzi dotyczące stosowania prawa są konstruowane wielokrotnie w sposób uniemożliwiający mi oraz innym radnym prawidłowe sprawowanie mandatu”*. W szczególności Rzecznik Dyscyplinarny prosił o wskazanie i opisanie konkretnych sytuacji, w których ww. zachowania miały miejsce (z podaniem ich dat), a także o przedłożenie kopii wszelkich posiadanych dokumentów mogących stanowić dowody na podawane okoliczności, jak również o naprowadzenie innych dowodów na te okoliczności. Skarżący został także poproszony



o przedłożenie kopii protokołu z IX sesji Rady Gminy Dobra z dnia 24.10.2019 r., przyjętego przez Radę Gminy.

*Dowód: - pismo Rzecznika Dyscyplinarnego z dnia 02.12.2019 r. wraz z dowodem doręczenia w dniu 06.12.2019 r. (k. 6, 8).*

W odpowiedzi Skarżący, pismem z dnia 27.12.2019 r. (data wpływu do OIRP w dniu 30.12.2019 r.), przedłożył wydruk protokołu z IX sesji Rady Gminy Dobra z dnia 24.10.2019 r. wskazując jednocześnie, że nagranie z sesji jest dostępne także on-line pod wskazanym adresem. Skarżący poinformował również, że „w zakresie pozostałych naruszeń, przedłoży je po skompletowaniu odpowiednich dokumentów”.

*Dowód: - pismo P. Malinowskiego z dnia 27.12.2019 r. wraz z załącznikiem (k. 13-74).*

Na podstawie art. 64 ust. 1 urp radca prawny podlega odpowiedzialności dyscyplinarnej za postępowanie sprzeczne z prawem, zasadami etyki lub godnością zawodu bądź za naruszenie swych obowiązków zawodowych. W myśl art. 3 ust. 2 urp radca prawny wykonuje zawód ze starannością wynikającą z wiedzy prawniczej oraz zasad etyki radcy prawnego. Zgodnie z art. 11 ust. 1 urp radca prawny przy wykonywaniu czynności zawodowych korzysta z wolności słowa i pisma w granicach określonych przepisami prawa i rzeczową potrzebą. Stosownie do art. 6 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego (dalej: „KERP”) radca prawny, mając na uwadze treść roty ślubowania określonej w ustawie o radcach prawnych, obowiązany jest wykonywać czynności zawodowe rzetelnie i uczciwie, zgodnie z prawem, zasadami etyki zawodowej oraz dobrymi obyczajami. Z art. 7 ust. 2 KERP wynika, że radca prawny, przy wykonywaniu czynności zawodowych, powinien być wolny od wszelkich wpływów wynikających z jego osobistych interesów, nacisków z zewnątrz oraz ingerencji z jakiegokolwiek strony lub z jakiegokolwiek powodu, a wyrażone przez kogokolwiek polecenia, ograniczające niezależność sugestie czy wskazówki, nie mogą wpływać na prezentowane przez niego stanowisko w sprawie. Po myśli art. 11 ust. 1 KERP radca prawny obowiązany jest dbać o godność zawodu nie tylko przy wykonywaniu czynności zawodowych, ale również w działalności publicznej i w życiu prywatnym. Na podstawie art. 12 KERP radca prawny zobowiązany jest wykonywać czynności zawodowe sumiennie oraz z należyłą starannością uwzględniającą profesjonalny charakter działania (ust. 1), a świadcząc pomoc prawną zobowiązany jest z szacunkiem traktować wszystkich klientów, zachować umiar i takt w swoich wypowiedziach oraz powściągliwość w okazywaniu osobistego stosunku do stron i uczestników postępowania, sadu bądź organu, przed którym występuje (ust. 3). W myśl art. 38 KERP radca prawny, korzystając przy wykonywaniu zawodu z wolności słowa i pisma, nie może przekraczać granic określonych przepisami prawa i rzeczową potrzebą (ust. 1) oraz powinien w swoich wystąpieniach zachować umiar i takt (ust. 5). Zgodnie z art. 48 KERP radca prawny powinien dbać o to,

aby jego zachowanie nie naruszyło powagi sądu, urzędu lub innych instytucji, przed którymi występuje, a także, by jego wystąpienia nie naruszały godności osób uczestniczących w postępowaniu. Stosownie do art. 49 KERP radca prawny nie może publicznie okazywać swojego osobistego stosunku do pracowników wymiaru sprawiedliwości, organów i innych instytucji, przed którymi występuje, a także do klientów oraz osób, których dotyczą czynności przez niego wykonywane.

Zarzuty wyartykułowane przez Skarżącego pod adresem M. Jurgiel w zakresie opisanym w pkt I petitum niniejszego postanowienia nie zostały w żaden sposób skonkretyzowane ani sprecyzowane. Skarżący nie zaferował również jakichkolwiek dowodów na potwierdzenie sformułowanych bardzo ogólnikowo zarzutów, ani nawet nie uprawdopodobnił swoich twierdzeń. Stało się tak pomimo tego, że Rzecznik Dyscyplinarny wezwał Skarżącego do uzupełnienia skargi w powyższym zakresie, w terminie 14 dni. Skarżący odebrał wezwanie w dniu 06.12.2019 r., a po trzech tygodniach, w piśmie z dnia 27.12.2019 r., poinformował, że uzupełni skargę po skompletowaniu odpowiednich dokumentów. Pomimo upływu kolejnych dwóch i pół tygodnia Skarżący powyższego nie uczynił. Okres ponadpięciotygodniowy, jakim łącznie dysponował Skarżący, uznać należy za wystarczająco długi na to, aby sprecyzować zarzuty wniesionej uprzednio skargi i przedstawić stosowne dowody. W zaistniałej sytuacji, na podstawie art. 17 § 1 pkt 1 kpk w związku z art. 74<sup>1</sup> pkt 1 urp, wobec stwierdzenia, że brak jest danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie popełnienia czynów opisanych powyżej w pkt I, należało odmówić wszczęcia dochodzenia dyscyplinarnego w tym zakresie.

Jeżeli chodzi o czyn opisany w pkt II petitum niniejszego postanowienia, dotyczący wypowiedzi M. Jurgiel podczas sesji Rady Gminy Dobra, Rzecznik Dyscyplinarny doszedł do przekonania, że czyn ten wyczerpał znamiona przewinienia dyscyplinarnego.

Skarżący wskazał w skardze, że M. Jurgiel obraziła go stwierdzeniem, że nie dorasta jej do pięć. Dokładnie wypowiedź ta brzmiała: *„Bo proszę Pana nie dorasta mi Pan do pięć, jeżeli chodzi o wiedzę”*. Po zapoznaniu się z protokołem z IX sesji Rady Gminy Dobra z dnia 24.10.2019 r. oraz z nagraniem z tej sesji (<http://dobraszczecinska.tv-polska.eu/film/477145-ix-sesja-rady-gminy-dobra>), Rzecznik Dyscyplinarny uznał, że analizie i ocenie poddać należy także dwie kolejne wypowiedzi M. Jurgiel, jakie padły podczas ww. sesji, a mianowicie: *„Nie jest Pan dla mnie partnerem do rozmowy”* (do Skarżącego) oraz *„A natomiast jeżeli chodzi o organy, to przypominam Państwu, że jesteście radnymi już rok czasu i moglibyście się już nauczyć, że jeżeli chodzi o samorząd gminny, to są dwa organy: Rada Gminy i Wójt. Więcej nie ma organów. Komisja Rady Gminy nie jest organem. I trzeba się nauczyć i sobie zapamiętać”* (pod adresem nieokreślonej grupy radnych).



Wszystkie powyższe wypowiedzi miały miejsce publicznie, podczas sesji Rady Gminy Dobra, w obecności radnych, wójta, urzędników gminnych oraz mieszkańców gminy. Osobą wypowiadającą powyższe słowa był radca prawny wykonujący obsługę prawną Gminy Dobra na podstawie umowy zawartej z tą gminą, zobowiązany w jej ramach m.in. do: opiniowania pod względem formalno-prawnym i redakcyjnym wszystkich projektów aktów prawnych Rady Gminy, a także do obsługi Zespołu Organizacyjnego w zakresie m.in. obsługi Rady Gminy i obsługi sesji Rady Gminy (§ 1 ust. 1 pkt 3 oraz ust. 2 pkt 3 umowy nr 1/2017 z dnia 08.02.2017 r.). Przedmiotowe wypowiedzi radcy prawnego skierowane zostały do Skarżącego, będącego radnym Rady Gminy Dobra (wypowiedź pierwsza i druga) oraz do nieokreślonej grupy radnych Rady Gminy Dobra, przy czym prawdopodobnie chodziło o radnych, którzy byli inicjatorami lub którzy podpisali petycję, o której debatowano podczas sesji (wypowiedź trzecia). A zatem, radca prawny wypowiedział powyższe słowa, pod adresem członków organu podmiotu, na rzecz którego świadczy pomoc prawną oraz dokonał tego podczas wykonywania swoich obowiązków zawodowych.

W ocenie Rzecznika Dyscyplinarnego wszystkie zacytowane wyżej wypowiedzi były niewłaściwe i nie powinny paść z ust radcy prawnego w opisanych okolicznościach.

Radca prawny, zwłaszcza świadczący na podstawie zawartej umowy obsługę prawną gminy, nie może mówić publicznie do radnego (członka organu gminy), że ten nie dorasta mu do pięt i że nie jest dla niego partnerem do rozmowy. Podobnie, jak taki radca prawny nie może publicznie oznajmiać radnym, że przypomina im, iż są radnymi wystarczająco długo i mogliby się już pewnych rzeczy nauczyć oraz pouczać ich, że trzeba się tego nauczyć i sobie zapamiętać.

Tego rodzaju wypowiedzi są niedopuszczalne przede wszystkim dlatego, że przekraczają granice wolności słowa. Zarówno z ustawy o radcach prawnych (art. 11. ust. 1), jak i z Kodeksu Etyki Radcy Prawnego (art. 38 ust. 1), wynika, że radca prawny korzysta z wolności słowa i pisma w granicach określonych przepisami prawa i rzeczową potrzebą, co oznacza, że korzystając z ww. wolności nie może przekraczać tych granic. W orzecznictwie i doktrynie przyjmuje się jednolicie, że rzeczowa potrzeba, to potrzeba określona zadaniami pomocy prawnej, czyli prawną ochroną interesu podmiotu, na którego rzecz wykonywana jest pomoc prawną, a o jej granicach rozstrzygają okoliczności sprawy, będące uzasadnieniem dla konkretnych i wyważonych działań radcy prawnego.

W okolicznościach niniejszej sprawy nie ulega żadnej wątpliwości, że prawną ochroną interesu Gminy Dobra nie wymagała, aby M. Jurgiel użyła pod adresem radnego słów „*Bo proszę Pana nie dorasta mi Pan do pięt, jeżeli chodzi o wiedzę*” oraz „*Nie jest Pan dla mnie partnerem do rozmowy*”. Według internetowego Wielkiego Słownika Języka Polskiego zwrot „*nie dorastać do pięt*” oznacza,

że ktoś lub coś nie dorównuje komuś albo czemuś pod jakimś względem, bo reprezentuje nieporównanie niższy poziom ([https://wsjp.pl/index.php?id\\_hasla=15326](https://wsjp.pl/index.php?id_hasla=15326)). Jest to zatem zwrot oceniający - w przypadku, gdy ktoś mówi tak o innym człowieku, dokonuje jego wartościowania i jednoznacznie negatywnej oceny. W sytuacji zaś gdy używa się tego zwrotu bezpośrednio pod czyjś adresem i to w porównaniu do własnej osoby, wysyła się jednoznaczny komunikat, że interlokutor jest gorszy od wypowiadającego te słowa, a ściśle mówiąc - nieporównanie gorszy (jest tak bardzo „malutki”, że nie dorasta nawet do pięt autorowi wypowiedzi). Jeżeli w dodatku mówi się tej osobie, że nie jest ona partnerem do rozmowy, to całokształt takiej wypowiedzi całkowicie deprecjonuje jej adresata i faktycznie wyklucza go z dyskursu - zostaje on w ten sposób uznany za niegodnego, by z nim w ogóle dyskutować. Tego rodzaju wypowiedzi bezspornie obrażają i poniżają ich adresata oraz są ewidentnym przejawem wywyższania się i braku szacunku do rozmówcy.

Prawna ochrona interesu Gminy Dobra nie wymagała również, aby zwrócić się do radnych słowami: „*A natomiast jeżeli chodzi o organy, to przypominam Państwu, że jesteście radnymi już rok czasu i moglibyście się już nauczyć, że jeżeli chodzi o samorząd gminny, to są dwa organy: Rada Gminy i Wójt. Więcej nie ma organów. Komisja Rady Gminy nie jest organem. I trzeba się nauczyć i sobie zapamiętać*”. Z wypowiedzi tej przebija wyraźnie ton protekcyjny i poczucie wyższości oraz ma ona charakter pouczający i oceniający (negatywnie). Być może tego rodzaju wypowiedź byłaby do zaakceptowania (choć z trudem), gdyby to nauczyciel ganil w taki sposób swoich niezbyt lotnych uczniów. Jest ona natomiast zupełnie nie do przyjęcia w sytuacji, gdy słowa takie wypowiada radca prawny do radnych rady gminy, którą w dodatku obsługuje.

Radca prawny wykonując swoje obowiązki zawodowe nie może nikogo oceniać negatywnie, jeżeli konieczność taka nie wynika wprost z potrzeby ochrony interesów prawnych swojego klienta. Jak już ustalono, w przedmiotowej sprawie taka konieczność nie zaistniała – co więcej, nacechowane negatywnymi ocenami wypowiedzi zostały skierowane do członków organu podmiotu, na rzecz którego radca prawny świadczył pomoc prawną oraz miało to miejsce publicznie i w obecności nie tylko członków organów obsługiwanego podmiotu, ale także osób trzecich. Radca prawny nie może nikogo obrażać ani poniżać. Nie powinien także dyskredytować osób do których się zwraca, pouczać ich, wywyższać się, okazywać im brak szacunku, czy używać protekcyjnego tonu. Jego wypowiedzi powinny mieć charakter merytoryczny i profesjonalny, a zachowanie wobec innych osób winno cechować się umiarem, taktem i powściągliwością w okazywaniu swojego osobistego stosunku (zwłaszcza gdy jest on negatywny). Wystąpienia radcy prawnego nie mogą również naruszać godności innych osób ani powagi organu, przed którym radca prawny występuje.



Odnosząc się do wyjaśnień pisemnych złożonych przez M. Jurgiel stwierdzić należy, że zupełnie nie przekonały one Rzecznika Dyscyplinarnego.

Stwierdzenie, że „*wypowiedź ta nie była skierowana personalnie do pana Malinowskiego, lecz stanowiła odpowiedź na atak radnego*”, jest po pierwsze nie do końca zrozumiałe, bo Skarżący jest radnym, a wypowiedź - co nie ulega najmniejszej wątpliwości po analizie protokołu i nagrania z sesji - była adresowana wprost do niego. Po wtóre, z przebiegu sesji nie wynika, że skierowane do Skarżącego słowa były odpowiedzią na jego „atak”. Skarżący nie zaatakował bowiem M. Jurgiel, lecz merytorycznie, choć krytycznie, wypowiedział się w sprawie petycji złożonej przez mieszkańców, co do której negatywną opinię pod względem formalno-prawnym wydała M. Jurgiel. Podkreślenia wymaga, że powyższa wypowiedź Skarżącego nie była agresywna ani napastliwa i absolutnie mieściła się w przyjętych kanonach wystąpienia publicznego. Z całą pewnością Skarżący w żaden sposób nie obraził w swoim wystąpieniu M. Jurgiel (str. 52 - 53 protokołu z sesji/3:35:02 – 3:37:07 nagrania z sesji).

Trudno także zgodzić się z twierdzeniem M. Jurgiel, że wypowiadała się ona w sposób „*profesjonalny, broniąc etosu zawodu radcy prawnego*”, gdyż jej wypowiedź - w cytowanych wyżej fragmentach - z całą pewnością nie nosiła cech profesjonalizmu, a bronić etosu zawodu radcy prawnego nie było potrzeby, gdyż nikt tego etosu nie atakował. Krytyka treści opinii prawnej wydanej przez radcę prawnego, czy brak akceptacji dla zajętego przez niego stanowiska, z oczywistych przyczyn nie może być utożsamiana z zamachem na etos zawodu radcy prawnego. Nawet jednak jeśliby etos zawodu radcy prawnego został zaatakowany i był zagrożony (co w ocenie Rzecznika Dyscyplinarnego nie miało miejsca), to z całą pewnością odparcie tego ataku i powstrzymanie zagrożenia nie powinno polegać na deprecjonowaniu, czy obrażaniu atakujących.

Nie polegają na prawdzie słowa M. Jurgiel, że nigdy nie dyskredytowała ona Skarżącego publicznie jako radnego i że nigdy nie odnosi się personalnie do radnych, bo właśnie dokładnie to uczyniła, kierując pod adresem P. Malinowskiego oraz innych radnych zacytowane powyżej słowa.

Jeżeli chodzi o wskazaną przez M. Jurgiel sytuację, w której Przewodniczący pouczył radnych i nawoływał do szacunku do niej jako do radcy prawnego, co miało być „*wynikiem nieprzystoitego zachowania radnych i miało to miejsce bezpośrednio po wypowiedzi Pana Malinowskiego. Zachowanie radnych było na tyle naganne, iż wymagało interwencji Przewodniczącego*”, a „*Pan Malinowski czuł się bezkarnie, kierując na forum do radcy prawnego krytyczne uwagi bez konkretnego uzasadnienia*”, to twierdzenia te są co najmniej nieścisłe. Analiza treści zarówno protokołu jak i nagrania z IX sesji Rady Gminy Dobra nie pozwala uznać, że podczas tej sesji miało miejsce „*nieprzystoite zachowanie radnych*”. Chyba, że za zachowania nieprzystoite przyjąć należało wszelkie głosy krytyczne ze strony rad-

nych w stosunku do opinii wydanych (wyrażonych) przez M. Jurgiel. Rzecznik Dyscyplinarny nie podziela jednak poglądu, że brak akceptacji ze strony radnych dla treści opinii prawnej wydanej przez radcę prawnego, kwestionowanie jej, czy nawet jawna krytyka, stanowi zachowanie „nieprzyzwoite”. Podczas omawianej sesji istotnie radni kilkakrotnie wyrazili krytyczne opinie w stosunku do stanowiska zajętego przez M. Jurgiel. Za każdym jednak razem radni uzasadniali swoje stanowisko, a ich krytyka miała charakter merytoryczny, choć bywała ostra (radny J. Zarzycki). Te krytyczne wypowiedzi radnych, to wypowiedzi: radnego M. Lindnera (str. 19 protokołu/1:10:15 nagrania z sesji), radnego J. Zarzyckiego (str. 22 protokołu/1:21:30 nagrania z sesji) oraz radnej M. Duziak (str. 24 protokołu/1:26:17 nagrania z sesji). Wszystkie one dotyczyły opinii prawnej M. Jurgiel (negatywnej) w sprawie projektu uchwały (zmieniającej uchwałę w sprawie wyboru metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi, wniesionego przez klub radnych) i miały miejsce ponad dwie godziny przed ocenianymi wypowiedziami radcy prawnego. Następnym tego rodzaju krytycznym wystąpieniem, które - tym razem pośrednio - odnosiło się do opinii prawnej M. Jurgiel, była wypowiedź Skarżącego w sprawie wniesionej przez mieszkańców petycji, która wobec braków formalnych nie została rozpatrzona (str. 52 - 53 protokołu/3:35:02 nagrania z sesji). Jak wskazano już wcześniej, Skarżący nie obraził M. Jurgiel, a jego wypowiedź nie była agresywna. Miała ona charakter merytoryczny, była rzeczowa i mieściła się w przyjętych dla publicznych wypowiedzi normach. Nie jest prawdą, że wspomniana przez M. Jurgiel interwencja Przewodniczącego Rady Gminy miała miejsce „bezpośrednio po wypowiedzi Pana Malinowskiego”, albowiem Przewodniczący wypowiedział się znacznie później, już po tym, gdy głos zabrało szereg innych osób i to w zupełnie innych sprawach (str. 55 - 56 protokołu/3:41:20 nagrania z sesji). Wypowiedź Przewodniczącego nie była bezpośrednim następstwem wystąpienia Skarżącego, lecz przede wszystkim efektem wcześniejszych krytycznych uwag radnych odnośnie do opinii M. Jurgiel w sprawie projektu uchwały, co Przewodniczący sam przyznał w swojej kolejnej wypowiedzi (str. 58 protokołu/3:46:48 nagrania z sesji).

Nie do obrony są również twierdzenia M. Jurgiel, że jej wypowiedź „miała na celu wypełnienie ustawowych obowiązków” oraz że działała ona „w celu ochrony prawa i chcąc zapewnić jego poszanowanie”. Rzecznik Dyscyplinarny w użytych przez M. Jurgiel sformulowaniach, że radny nie dorasta jej do pięt i nie jest dla niej partnerem do rozmowy oraz w wypominaniu przez nią radnym, że nie nauczyli się jeszcze i nie zapamiętali, jakie organy ma gmina, nie doszukał się ani realizacji jakichkolwiek obowiązków zawartych w ustawie o radcach prawnych, ani działania mającego na celu ochronę prawa i zapewnienie jego poszanowania.

Na marginesie wskazać należy, że na kanwie niniejszej sprawy trudno nie odnieść wrażenia, że M. Jurgiel każdą krytyczną wypowiedź radnych o treści jej opinii prawnej poczytuje za atak



na swoją osobę, uważając jednocześnie, że radni nie mają prawa do kwestionowania zajętego przez nią stanowiska. Charakterystyczna jest reakcja M. Jurgiel na słowa radnego J. Zarzyckiego, który – po przedstawieniu przez radcę prawnego opinii prawnej (negatywnej) na temat projektu uchwały wniesionego przez klub radnych – pyta, czy może dostać tekst tej opinii uzasadniając, że chciałby się do niej odnieść, a nie pamięta „*tych wszystkich punktów*”. M. Jurgiel skomentowała to w sposób następujący: „*trudno żeby Pan się do mojej opinii odnosił*” (str. 17 protokołu/1:03:15 nagrania z sesji). Jest to postawa trudna do zaakceptowania, gdyż w ocenie Rzecznika Dyscyplinarnego oczywistym jest, że każdy radny ma prawo odnieść się do opinii radcy prawnego obsługującego gminę, zwłaszcza wydanej w związku z funkcjonowaniem rady gminy. Co więcej, radny ma prawo odnieść się do opinii radcy prawnego krytycznie i to bez względu na to, czy radca prawny uważa go za posiadającego odpowiednią wiedzę i kompetencje, gdyż nie jest rolą radcy prawnego decydowanie o tym, czy i w jakiej sprawie radny może się wypowiadać oraz czy wolno mu oceniać negatywnie zajęte przez radcę prawnego stanowisko. To co może i co powinien zrobić radca prawny w razie krytycznej oceny wydanej przez niego opinii, jeśli uważa że krytyka jest nieuzasadniona (wszak może się zdarzyć, że krytyka ta będzie zasadna), to podjąć rzeczową polemikę i używając odpowiednich argumentów prawnych, w sposób wyłącznie merytoryczny bronić swojego stanowiska, zachowując profesjonalny dystans do sprawy. Nie może natomiast radca prawny postępować przeciwnikowi w sporze używając argumentów *ad personam*, zwłaszcza sprowadzających się do stwierdzenia, że rozmówca nie dorasta mu do pięt, nie jest dla niego partnerem do rozmowy, czy że czegoś się jeszcze nie nauczył.

Mając na uwadze powyższe uznać należało, że postępowanie M. Jurgiel, w zakresie opisanym w pkt II petitum niniejszego postanowienia, wypełniło znamiona przewinienia dyscyplinarnego z art. 64 ust. 1 w związku z art. 3 ust. 2 i art. 11 ust. 1 urp w związku z art. 6, art. 12 ust. 3, art. 38 ust. 1 i ust. 5, art. 48 oraz art. 49 KERP, albowiem swoimi wypowiedziami podczas IX sesji Rady Gminy Dobra w dniu 24.10.2019 r., radca prawny naruszyła zasady etyki zawodowej i dobre obyczaje, przekroczyła granice wolności słowa, nie zachowała umiaru i taktu ani powściągliwości w okazywaniu osobistego stosunku do uczestnika postępowania, jej zachowanie naruszyło powagę organu, przed którym występowała oraz godność osoby uczestniczącej w postępowaniu, a także naruszyła ona zakaz publicznego okazywania swojego osobistego stosunku do osób, których dotyczyły wykonywane przez nią czynności zawodowe.

Zgodnie jednak z przepisem art. 66 ust. 1 urp, jeżeli przewinienie dyscyplinarne jest mniejszej wagi albo w świetle okoliczności sprawy będzie to wystarczającym środkiem dyscyplinującym radcę prawnego lub aplikanta radcowskiego bez potrzeby wymierzenia kary dyscyplinarnej, dziekan rady okręgowej izby radców prawnych, na wniosek rzecznika dyscyplinarnego, może

poprzestać na udzieleniu ostrzeżenia radcy prawnemu lub aplikantowi radcowskiemu. Rzecznik dyscyplinarny może wystąpić z wnioskiem po uprawomocnieniu się postanowienia o odmowie wszczęcia dochodzenia dyscyplinarnego albo o umorzeniu dochodzenia.

W ocenie Rzecznika Dyscyplinarnego w przedmiotowej sprawie zaistniała sytuacja, w której doszło do popełnienia przewinienia dyscyplinarnego, jednak w świetle okoliczności sprawy udzielenie ostrzeżenia dziekańskiego będzie wystarczającym środkiem dyscyplinującym radcę prawnego, bez potrzeby wymierzenia mu kary dyscyplinarnej. Na taką decyzję Rzecznika Dyscyplinarnego wpływ miała przede wszystkim okoliczność, że wypowiedzi M. Jurgiel, choć niedopuszczalne, nie przekroczyły przyjętych norm w sposób rażący - w szczególności nie zawierały one słów powszechnie uznanych za obelżywe, czy wulgarne. Ponadto, zakwestionowane wypowiedzi M. Jurgiel, stanowiły jedynie niewielką część jej wystąpień podczas sesji Rady Gminy Dobra, które w pozostałym zakresie były rzeczowe i merytoryczne oraz nie uchybiały przepisom urp oraz KERP. Rzecznik Dyscyplinarny miał także wzgląd na okoliczność, że na emocjonalne wypowiedzi M. Jurgiel miała z pewnością wpływ krytyka ze strony niektórych radnych, skierowana odnośnie do wyrażanych przez nią opinii prawnych. Wzięto również pod uwagę, że z akt osobowych M. Jurgiel znajdujących się w OIRP w Szczecinie wynika, że nie była on dotychczas karana dyscyplinarnie oraz nie zostało jej do tej pory udzielone ostrzeżenie dziekańskie.

Odmowa wszczęcia dochodzenia dyscyplinarnego i decyzja o skierowaniu wniosku o udzielenie ostrzeżenia dziekańskiego (zamiast postawienia radcy prawnego w stan obwinienia przed sądem dyscyplinarnym) ma m.in. na celu uzmysłowienie radcy prawnemu, że jego postępowanie było nieprawidłowe i niedopuszczalne w świetle zasad wykonywania zawodu i zasad etyki zawodowej oraz że jako takie, zachowanie to nie może być tolerowane przez organy samorządu. Ma to również być dla radcy prawnego przestroga przed podejmowaniem podobnych działań w przyszłości.

W związku z powyższym należało odmówić wszczęcia dochodzenia dyscyplinarnego w niniejszej sprawie, a po uprawomocnieniu się postanowienia w tym przedmiocie skierować do Dziekana Rady OIRP w Szczecinie wniosek o udzielenie radcy prawnemu Małgorzacie Jurgiel ostrzeżenia w trybie art. 66 ust. 1 ustawy o radcach prawnych, za czyn opisany w pkt II.

Rzecznik Dyscyplinarny  
OIRP w Szczecinie  
Błażej Baumgart